

Sygn. akt VIII Ka 1114/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący **SSO Przemysław Wasilewski**

Protokolant Aneta Chardziejko

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku Haliny Dyszlatys

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2013 roku

sprawy E. D.

oskarżonej o czyn z art. 178 a § 2 k.k.;

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 19 listopada 2012 roku, sygnatura akt XV K 793/12

I. Zaskarżony wyrok uchyla i w oparciu o art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonej E. D. o czyn z art. 178 a § 2 k.k. umarza.

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonej kwotę 420,- (czterysta dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów obrony przed Sądem II instancji.

III. Pozostałymi kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

E. D. została oskarżona o to, że:

w dniu 23 marca 2012 r. o godz. 3:50 na ul. (...) w B. prowadziła w ruchu lądowym rower znajdując się w stanie nietrzeźwości, wynik I badania 0,99 mg/dm³, II badanie 0,92 mg/dm³ zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu,

tj. o czyn z art. 178 a § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z 19 listopada 2012 r. w sprawie o sygn. akt XV K 793/12 oskarżoną E. D. uniewinniono od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Kosztami sądowymi obciążono Skarb Państwa.

Zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonej E. U.

D. kwotę 828 (ośmiuset dwudziestu ośmiu) zł tytułem zwrotu kosztów obrony.

Na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. i art. 444 k.p.k. apelację od powyższego orzeczenia wniósł prokurator, który zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść E. D..

Powołując się na treść art. 427 § 1 i 2 k.p.k., art. 438 pkt 2 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. zarzucił wyrokowi obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez uwzględnienie, wbrew zasadzie obiektywizmu, tylko okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonej i pominięcie okoliczności przemawiających za jej winą, wskutek interpretacji zeznań świadków T. B., P. S., funkcjonariusza policji K. P., oględzin nagrania monitoringu, informacji Urzędu Miejskiego w B. w sposób wykraczający poza ramy swobodnej oceny dowodów, przy jednoczesnej całkowitej akceptacji wyjaśnień E. D. bez rzetelnej i obiektywnej ich oceny i analizy, co doprowadziło do uniewinnienia oskarżonej, podczas gdy prawidłowa, wszechstronna analiza zeznań świadków, wyjaśnień oskarżonej złożonych podczas postępowania przygotowawczego, oględziny monitoringu, wreszcie informacje z Urzędu Miejskiego w B. dokonane w zgodzie ze wskazaniem logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób obiektywny, w kontekście ogółu zgromadzonych materiałów oraz obowiązku dochodzenia prawdy winny prowadzić do przeciwnego rozstrzygnięcia.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja rzecznika oskarżenia okazała się słuszna w kierunku zmierzającym do uchylenia zaskarżonego wyroku i w efekcie skutkowałą umorzeniem wobec oskarżonej postępowania, z powodu znikomej społecznej szkodliwości czynu.

Należałoby zacząć od tego, że art. 178 a § 2 k.k. penalizuje prowadzenie pojazdu innego niż określony w § 1 **w stanie nietrzeźwości** lub pod wpływem środka odurzającego **na drodze publicznej**, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu. Jest to przestępstwo formalne, dokonane w momencie uruchomienia pojazdu i podjęcia jazdy. Prowadzeniem zaś pojazdu można określić wprawianie go w ruch, kierowanie nim, nadawanie mu prędkości i hamowanie w sposób zgodny z konstrukcją pojazdu.

Bezspornym w przedmiotowej sprawie było to, że oskarżona E. D. w dniu 23 marca 2012 r. o godz. 3.50 znajdowała się w stanie nietrzeźwości (k. 2-4) oraz miała ze sobą rower. Kwestia znajdowania się oskarżonej na drodze publicznej również została przez Sąd I Instancji wyjaśniona i prawidłowo rozstrzygnięta. Z informacji zawartych w pismach Urzędu Miejskiego w B. wynika (k. 75, 76, 90, 101-104), że ulicę (...), po której przemieszczała się oskarżona zaliczono do kategorii dróg publicznych. Nie zmienia to jednak tego, że w chwili obecnej Plac (...) jest zamknięty dla ruchu samochodowego i przestał być faktycznie drogą (stworzono „deptak” i wyłączono ruch pojazdów). Jednakże administracyjnie fragment placu, w tym i ulica (...) pozostał drogą publiczną. W miejscu tym ustawiono znaki informujące o możliwościach okazjonalnych wjazdów na zamknięty dla samochodów teren.

Zasadniczym zatem zagadnieniem w niniejszym stanie faktycznym było ustalenie, czy oskarżona E. D. prowadziła rower. Pojazd był niesprawny, co zapewne utrudniało aczkolwiek, nie uniemożliwiało jazdy. Fakt uszkodzenia został potwierdzony w protokole oględzin roweru (k. 25), wynikał z wyjaśnień oskarżonej E. D. (k. 79-80, 11-13), jak i zeznań świadków T. B. (k. 80) i P. S. (k. 80). Z powyższych dowodów niesposób jednak precyzyjnie ustalić w którym momencie zdarzenia powstało przedmiotowe uszkodzenie, czy był to proces rozłożony w czasie.

W ocenie Sądu Okręgowego jednoznacznym dowodem wskazującym na przemieszczanie się oskarżonej rowerem było nagranie z monitoringu (k. 21) i w tym zakresie nie sposób zgodzić się z wnioskami Sądu I Instancji. Oglądając nagranie ewidentnie można prześledzić jak oskarżona odpycha się nogami, stawia stopy na pedalach i przejeżdża kilka metrów rowerem. Nie sposób uznać, że fakt uszkodzenia roweru jednoznacznie wykluczył przemieszczanie się nim i wprawianie go tym samym w ruch siłą mięśni. Reasumując, w ocenie Sądu Odwoławczego, oskarżona E. D. swoim działaniem zrealizowała znamiona czynu opisanego w art. 178 a § 2 k.k. prowadziła bowiem rower, znajdując się w stanie nietrzeźwości po drodze publicznej, jaką niewątpliwie była ul. (...). Nie zmienia to jednocześnie tego, że w ocenie Sądu II Instancji społeczna szkodliwość tego czynu jest znikoma.

Zgodnie z treścią art. 1 § 2 k.k. nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma. Jak słusznie podnosi się w literaturze o znikomym stopniu społecznej szkodliwości można mówić jedynie wówczas, gdy ujemna zawartość czynu jest atypowo niska (A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-116 k.k., Zakamycze, 2004, wyd. II., s. 20). Z kolei, aby można było dokonać prawidłowej oceny ujemnej zawartości konkretnego jednostkowego czynu, niezbędnym jest odniesienie się do jego wszystkich elementów składowych, wymienionych w art. 115 § 2 kk. Zgodnie z powołanym przepisem relewantne dla prawidłowej oceny stopnia społecznej szkodliwości popełnianego czynu są: rodzaj i charakter naruszonego dobra prawnego, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywacja sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Wspomniany katalog elementów wpływających na ocenę czynu jest zamknięty i nie dopuszcza się jego rozszerzającej interpretacji.

W realiach niniejszej sprawy, patrząc przez pryzmat wyżej zarysowanych kryteriów, które zgodnie z art. 115 § 2 k.k. decydują o stopniu społecznej szkodliwości czynu Sąd Odwoławczy uznał, iż mimo, że ul. (...) formalnie w dalszym ciągu jest drogą publiczną, to w rzeczywistości znajduje się na niej deptak, gdzie nie odbywa się ruch pojazdów. Co więcej oskarżona poza narażeniem siebie na upadek z roweru i uszkodzenie ciała nie stworzyła właściwie żadnego zagrożenia dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym, aby mogło być ono uznane za wyższe niż znikome. Biorąc pod uwagę, że zdarzenie miało miejsce na deptaku w godzinach nocnych (ok. 3.50) stwierdzić należy, że pokonanie przez nią kilku metrów na rowerze w stanie nietrzeźwości nie stworzyło też żadnego realnego zagrożenia dla ruchu pieszych, których o tej porze w tym miejscu nie było.

Reasumując wszystkie opisane wyżej okoliczności rozpatrywane w kontekście art. 155 § 2 k.p.k. nakazują ocenić popełniony przez w/w czyn jako społecznie szkodliwy w stopniu znikomym czego konsekwencją było uchylenie wyroku i umorzenie przeciwko niej postępowania.

Z tych względów Sąd Okręgowy na mocy art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. orzekł jak w sentencji.

O kosztach obrony przed Sądem Okręgowym rozstrzygnięto na podstawie § 14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 r., Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 626 § 1 k.p.k., art. 632 pkt 2 k.p.k.